

# DZIENNIK

## ZARZĄDU

Redakcja i administracja  
Plac Wolności 1.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.  
Redakcja od godz. 1—2 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie Mk. 90.—  
Miesięcznie „ 30.—



## M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szpal y na stronie) Mk. 6.— Przed tekstem Mk. 15.— za wiersz (dwie szpal ty na stronie). Drobne 1 marka za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 10.—

Cena egzemplarza 10 Marek

Nr 2. (65.)

Łódź, wtorek, 11 stycznia 1921 r.

Rok III.

## Od Administracji.

Wobec nieustannego wzrostu wszelkich kosztów wydawnictwa zmuszeni jesteśmy do podwyższenia od dnia 1 stycznia 1920 r. prenumeraty kwartalnej do wysokości mk. 90.— zaś miesięcznej do mk. 30.— Cena egzemplarza pojedynczego wynosi mk. 10.—

Stawki opłat za ogłoszenia są następujące: za wiersz nonparelowy (4 szpal ty na stronie) mk. 6.—, przed tekstem (na stronie 2 szpal ty) mk. 15.— ogłoszenia drobne mk. 1 za wyraz, najmniejsze ogłoszenie marek 10.—

## Dział Sprawozdawczy

### SPRAWOZDANIE

z działalności Rady m. Łodzi za okres czasu od 1 kwietnia 1919 r. do 31 marca 1920 r.

(c. d.)

### II. Posiedzenia plenarne Rady Miejskiej

W okresie sprawozdawczym Rada Miejska odbyła 82 posiedzenia plenarne, to znaczy, po odliczeniu 5 tygodni feryj, letnich oraz 4 tygodni świątecznych w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy - prze-

ciętnie po 2 posiedzenia na tydzień. W tem 53 posiedzenia odbyły się w roku kalendarzowym 1919ym, 29 — w roku 1920-ym.

Pozatem posiedzenia zwołane na dzień 11 czerwca oraz 20 sierpnia 1919 r. z powodu braku quorum nie odbyły się.

Zpośród posiedzeń 3 były uroczyste, zwołane dla uczczenia epokowych momentów w dziejach kraju naszego, a mianowicie:

w dniu 6 sierpnia 1919 r. — jako w rocznicę wkroczenia legjonów pod wodzą Piłsudskiego w granice p. Królestwa;

W dniu 9 listopada 1919 r. — jako w rocznicę uwolnienia Polski od najeźdźców, oraz

w dniu 11 lutego dla uczczenia momentu dojścia wojsk polskich do morza Bałtyckiego.

Pozatem odbyły się 2 posiedzenia specjalne: w dniu 10 kwietnia 1919 r. w celu wyrażenia protestu przeciw wprowadzeniu stanu wyjątkowego w Łodzi i w dniu 4 września 1919 r. — dla omówienia sprawy wydania odezwy do szerokich warstw ludności, w związku z powtarzającymi się wystąpieniami tłumu przed Magistratem.

Z liczby pozostałych posiedzeń 13, w czasie od 4 lutego do 24 marca 1920 r., poświęcone były rozważeniu i uchwaleniu budżetu miej-

skiego na rok administracyjny 1919-20-ty.

Porządek dzienny reszty posiedzeń obejmował sprawy bieżące, poruszone we wnioskach Magistratu lub radnych.

Na 34 posiedzeniach Rady Miejskiej, oprócz innych spraw porządku dziennego, odbywały się wybory do Prezydium Rady Miejskiej, komisyj i delegacyj.

Prezydium Rady Miejskiej wybierano dwukrotnie, a mianowicie, na rok kalendarzowy 1919-ty na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia 1919 r. oraz na rok kalendarzowy 1920-ty na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 1920 r.

Komisje wyłoniono następujące;

**Stałe:** 1) Konwent Seniorów, 2) Skarbowo - Budżetową, 3) do Spraw Ogólnych, 4) Regulaminowo-Prawną, 5) Pracy.

**Czasowe:** 1) dla zbadania kwalifikacyj urzędników miejskich, 2) budowy pomnika Tadeusza Kościuszki, 3) dla zbadania zatargu wynikłego w policji kryminalnej na tle ekonomicznym, 4) dla zbadania zatargu pomiędzy dr. Koziołkiewiczem a lekarzami miejskimi.

**Mieszane;** składające się z członków Rady Miejskiej i Magistratu: 1) dla zbadania stanu finansowego gazowni, elektrowni, rzeźni, tramwajów miejskich i Łódzkiej Ogniowej Straży Ochotniczej, 2) dla wypracowania projektu przejęcia Teatru Polskiego wraz z majątkiem Towarzystwa Teatralnego na rzecz miasta, 3) dla zakupu gruntów, 4) Kulturalno-Oświatową, 5) dla kwalifikowania byłych więźniów politycznych do otrzymania zapomogi z funduszków miejskich, 6) dla przemianowania ulic.

Pozatem Rada Miejska delegowała swoich przedstawicieli do delegacyj miejskich, komisyj podatkowych, szacunkowych, świadczeń wojennych i całego szeregu instytucyj i urzędów, zgodnie z instrującymi prawami wzgl. zarządzeniami.

Posiedzenia Rady Miejskiej w okresie sprawozdawczym trwały

ogółem 168 godzin, czyli przeciętnie czas trwania posiedzenia wynosił 2 godz. 16 min.

Z posiedzeń plenarnych sporządzone były protokoły stenograficzne.

Obradom przewodniczyli:

przewodniczący Rady Miejskiej A. Remiszewski na 31 posiedzeniach, trwających 73 godz. 45 min., zastępca przewodniczącego L. Kern na 27 posiedzeniach w ciągu 61 godzin. 45 min., zastępca przewodniczącego J. Rozenblat na 9 posiedzeniach, trwających 20 godz. 40 min., zastępca przewodniczącego A. Koziołkiewiczówna na 8 posiedzeniach w ciągu 15 godz. 20 min., zastępca przewodniczącego R. Izdebski na 6 posiedzeniach, trwających 11 godz. 30 min., oraz były pierwszy burmistrz L. Skulski na 1 posiedzeniu w ciągu 3 godz. 15 min.

Zpośród radnych sekretarzy asystowali na posiedzeniach plenarnych oraz prowadzili listę mówców: Władysław Dolecki 42 razy, Władysław Adamski 34 razy, Kazimierz Sadozczyński 18 razy, August Uta 18 razy, Michał Jarblum 15 razy, Antoni Kiermas 12 razy, Franciszek Jaranowski 11 razy, Stanisław Rapalski 8 razy.

Protokoły posiedzeń plenarnych prowadził sekretarz — referent Rady Miejskiej p. Paweł Rundo.

Ogólna liczba radnych, obecnych na posiedzeniach plenarnych w czasie od 27 marca 1919 do 31 kwietnia 1920 r., wynosiła 4838, przeciętnie więc lista obecności wykazywała 59 radnych, czyli 72% ogólnej liczby. Największe quorum — 80 radnych wykazuje lista obecności na posiedzeniach w dniu 1 i 8 kwietnia 1919 r., najmniejsze zaś — 43 radnych na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 1919 r.

W okresie sprawozdawczym listy obecności wykazują ogółem 1851 nieobecnych radnych i 489 spóźnionych.

W dyskusji radni zabierali głos 2008 razy; 18 radnych nie zabierało głosu ani razu. Przedstawiciele Magistratu zabierali głos 848 razy.

W okresie sprawozdawczym zgłoszono 174 wnioski, w tem 29 nagłych, interelacyj 18, w tem 3 nagle, petycyj — 41; od Magistratu Rada otrzymała 243 wnioski, w tem 81 budżetowych, 66 natury finansowej, 4 dotyczące zatwierdzenia nowych podatków, reszta zaś — w sprawach różnych, dotyczących całości kształtu gospodarki miejskiej.

Zpośród wniosków, poza budżetowymi, które wszystkie zostały rozpatrzone przy rozważaniu zamierzeń skarbowych, 163 i wszystkie petycje przekazane zostały, bądź przez Prezydum, bądź na mocy uchwał Rady Miejskiej, poszczególnym komisjom, które większość z nich, a mianowicie 136 wniosków i wszystkie petycje załatwiły i złożyły Radzie Miejskiej ze swemi opinjami, reszta zaś znajduje się w opracowaniu komisji lub przekazana została podkomisjom specjalnym, lub czasowym.

Wnioski i petycje, które z opinją komisji wróciły do Prezydum, wniesione były na porządek dzienny posiedzeń plenarnych i wszystkie przez Radę Miejską załatwione zostały.

Wnoski wzgl. uchwały, powzięte na zasadzie takowych, dotyczyły, między innymi, spraw: zatwierdzenia nowych podatków, a mianowicie: 40% dodatku na rzecz kasy miejskiej do państwowego podatku od zysków wojennych, miejskiego podatku od nieruchomości takzw. szacunkowego, 50% dodatku na rzecz kasy miejskiej do państwowego podatku patentowego, podatku od przyrostu wartości nieruchomości majątku; podwyższenia opłat, pobieranych przez instytucje miejskie za świadczenia różnego rodzaju; ochrony pracy pracowników miejskich oraz instytucji użyteczności publicznej; uruchomienia fabryk, przedsiębiorstw prywatnych oraz robót publicznych miejskich i ogólnych; uregulowania oddawania dostaw i robót miejskich; nabycia wzgl. wywłaszczenia gruntów w związku z realizacją planu zabudowy m. Łodzi, dla budowy nowej

gazowni, gmachów szkolnych i innych celów użyteczności publicznej; zaciągnięcia pożyczek; spraw żywnościowych, zdrowia publicznego, opieki społecznej, szkolnych; utworzenia przy zarządzie miejskim Urzędu Mieszaniowego i do spraw rozjemczych; wydawania „Dziennika Zarządu m. Łodzi“; umiastowienia „Teatru Polskiego“; budowy „Domu Ludowego“; utworzenia półkolonii letnich dla dzieci szkół powszechnych; utworzenia szkół pomocniczych dla działwy małozdolnej; otwarcia ambulatorjum dla chorych zewnętrznych; otwarcia Apteki Miejskiej; umiastowienia, Elektrowni, Gazowni oraz Działu Kominarskiego przy Łódzkiej Ogniowej straży Ochotniczej; wprowadzenia obowiązkowego nauczania powszechnego; ustawy miejscowej zabudowy m. Łodzi i t. d., i t. d. Ponadto powzięto szereg uchwał i rezolucyj w sprawach ogólnokrajowych.

Na wszystkie interpelacje Magistrat udzielił odpowiedzi; zostały one wprowadzone na porządek dzienny obrad Rady miejskiej i załatwione. Interpelacje dotyczyły spraw: żywnościowych, zdrowotności publicznej, aresztów w związkach zawodowych, strajków w instytucjach użyteczności publicznej, masowej eksmisji bezrobotnych, budowy gmachów szkolnych.

Obraz liczbowy działalności Rady Miejskiej w roku sprawozdawczym przedstawia się więc w sposób następujący:

załatwiono, prócz budżetu na rok 1919/20-ty

wniosków 310,

petycyj 41,

interpelacyj 18.

Uchwał powzięto ogółem 465.

Tak intensywna działalność Rady Miejskiej wywołana została nawalem zadań, które musiała wypełnić, a które wyraziły się w wielkiej liczbie wniosków, przesłanych jej do uchwalenia.

### III. Sprawozdanie z działalności Komisyj Radzieckich.

1. **Konwent Seniorów** został wyłoniony do rozpatrywania wszelkich spraw, związanych z wyborami w Radzie Miejskiej oraz wymagających narad poufnych przed wprowadzeniem na plenum.

Skład osobisty Konwentu przedstawiał się w sposób następujący:

w roku kalendarzowym 1919-ym: przewodniczący — ks. Jan Albrecht, zastępca—Fryderyk Gross, sekretarz Franciszek Jaranowski, zastępca — Stanisław Rapalski, członkowie: Ajzyk Edward Babiacki, Leon Chwalbiński, Lew Holenderski, Abram Majer Kapłan, Izrael Lichtenstein, Teofil Luboński, Kazimierz Sadoczyński, Franciszek Pudlarz, Władysław Włodarski w roku kalendarzowym 1920-ym: przewodniczący—Leon Chwalbiński, zastępca — Stanisław Rapalski, sekretarz Kazimierz Sadoczyński, członkowie: Ajzyk Edward Babiacki, Fryderyk Gross, Lew Holenderski, Franciszek Jaranowski, Izrael Lichtenstein, Teofil Luboński, Lejb Jakub Minberg, Franciszek Pudlarz, Władysław Włodarski.

Konwent Seniorów w okresie sprawozdawczym odbył 14 posiedzeń, na których przygotowane były wybory przed wprowadzeniem na plenum, a w szczególności: wybory prezydium Rady Miejskiej, delegacyj i komisyj, wybory ławników do Sądu Okręgowego, Sądów Pokoju i t. d. Poza tem odbyto kilka narad poufnych.

Na posiedzeniach tych ogółem obecnych było 98 członków, t. j. przeciętnie po 7 członków na posiedzeniu.

2. **Komisja Skarbowa** została wyłoniona do szczegółowego rozpatrywania budżetów, przedstawianych przez Magistrat, wniosków natury finansowej oraz do kontroli nad wykonywaniem budżetu przez Magistrat.

Skład jej w okresie sprawozdawczym był następujący: w roku kalendarzowym 1919-ym: przewodniczący Józef Gulewski, zastępca—Bolesław Kotkowski, sekretarz — Maksymilian Drabarek, zastępca—Antoni Zakrzew-

ski, członkowie: Cezarjusz Borysławski, Władysław Dolecki, Fryderyk Gross, Edward Hilszer, Franciszek Jaranowski, Izrael Lichtenstein, Atanazy Łęcki, Józef Pogonowski, Adolf Schnell i Władysław Wilczyński;

w roku kalendarzowym 1920-ym: przewodniczący—Maksymilian Drabarek, zastępca — Bolesław Kotkowski, sekretarz—Władysław Dolecki, zastępca—Edward Hilszer, członkowie: Cezarjusz Borysławski, August Gerhardt Mozes Helman, Franciszek Jaranowski, Abram Majer Kapłan, Atanazy Łęcki, Chaim Lejb Poznański, Gerson Praszkiar, Władysław Wilczyński, Antoni Zakrzewski i Estera Zyngerowa.

Komisja odbyła w okresie sprawozdawczym 59 posiedzeń, na których ogółem obecnych było 384 radnych, czyli przeciętnie po 7 członków na posiedzeniu.

Zpośród posiedzeń na 34, a mianowicie w czasie od 1 października 1919-go do 10 lutego 1920-go r., rozpatrywano zamierzenia skarbowe Zarządu Miejskiego na rok administracyjny 1919/20-ty, reszta zaś była poświęcona rozważaniu różnych spraw natury finansowej, a w szczególności: wyznaczaniu sum na roboty publiczne, na studia kolejowe na linii obwodowej Łódź — Zgierz—Ozorków Krośniewice—Kútno, na budowę kolei elektrycznej podjazdowej Łódź—Brzeziny—Rogów; określenia wysokości zapomóg, udzielanych przez Wydział Dobroczyrności Publicznej; ałjenowania nieruchomości; uregulowania pensyj pracowników miejskich, nauczycielstwa szkół powszechnych, miejskich instytucyj koncesjowanych, określenia subsydjów dla instytucyj społecznych, określenia wysokości opłat pobieranych przez instytucje miejskie za świadczenia różnego rodzaju; dalszych emisj obligacyj miejskich, zaciągania pożyczek od rządu, nowych ustaw podatkowych i t. d.

3. **Komisja do spraw ogólnych** została wyłoniona do rozpatrywania petycyj, interpelacyj i wniosków natury ogólnej, jeżeli nie będą one skie-

rowane do poszczególnych komisji specjalnych.

Skład komisji przedstawiał się w okresie sprawozdawczym, jak następuje:

w roku kalendarzowym 1919-tym: przewodniczący — Leon Koźmiński, zastępca — Atanazy Łęcki, sekretarz — Władysław Wilczyński, członkowie: Ajzyk Edward Babiacki, Mozes Helman, Adela Koziolkiewiczówna, Alexander Margolis. Adolf Müller, Lejb Jakub • Müntzberg, Błażej Pokorski, Kazimierz Sadoczyński, Tekla Szendelowa, Ludwik Szymański, Józef Zylberbogen;

w roku kalendarzowym 1920-tym: przewodniczący — Błażej Pokorski, zastępca — Wincenty Sławiński, sekretarz — Alexander Margolis, zastępca — Teofil Pol, członkowie: Fryderyk Gross. Mozes Helman, Michał Jarblum, Adela Koziolkiewiczówna, Atanazy Łęcki, Lejb Jakub Müntzberg, Kazimierz Sadoczyński, Ludwik Szymański, Władysław Wilczyński i Józef Zylberbogen.

W okresie sprawozdawczym Komisja ta odbyła 25 posiedzeń, na których ogółem obecnych było 201 radnych, czyli przeciętnie po 8 radnych na posiedzeniu. Na posiedzeniach tych rozpatrywane były, między innymi, sprawy: zaliczenia nauczycielstwa szkół powszechnych w poczet urzędników miejskich, przemianowania ulic, określenia czasu dla uruchamiania motorów dostarczających wodę w domach postępowego podatku dochodowego, statutu miejscowego o wprowadzeniu w m. Łodzi przymusu szkolnego, powiększenia ilości obiadów dla dzieci szkół powszechnych; pozatem, wspólnie z Komisją Skarbową, były rozpatrzone ustawy podatkowe, sprawy nabycia i wywłaszczenia gruntów i t. d.

**4. Komisja Regulaminowo — Prawna** została wyłoniona do opracowania regulaminu i rozważenia spraw, wymagających oświetlenia prawnego, oraz kwestyj natury etycznej pomiędzy członkami Rady Miejskiej.

Skład Komisji był następujący: w roku kalendarzowym 1919-tym: przewodniczący — Ludwik Kern, zastępca — Aleksander Margolis, sekretarz — Stanisława Macińska, zastępca — Adela Koziolkiewiczówna, członkowie: Ajzyk Edward Babiacki, Michał Jarblum, Franciszek Kałużyński, Gerson Praszkiel, Stanisław Rapalski, Józef Zylberbogen, Tomasz Wasilewski, August Uta; w roku kalendarzowym 1920-tym skład Komisji oraz jej prezydium pozostał ten sam.

Posiedzeń Komisja odbyła ogółem 6, na których obecnych było 41 radnych, czyli przeciętnie po 7 radnych na posiedzeniu.

Na posiedzeniach tych rozpatrzono regulaminy obrad Rady Miejskiej i Komisji Radzieckich, sprawy natury etycznej pomiędzy poszczególnymi członkami Rady i t. p.

**5. Komisja pracy** została wyłoniona do rozpatrywania wszelkich spraw, związanych z uregulowaniem płac i warunków pracy pracowników i robotników.

Skład Komisji w roku kalendarzowym 1919-tym był następujący: przewodniczący — Błażej Pokorski, sekretarz — Franciszek Kałużyński, członkowie: Władysław Adamski, Nusen Baumgarten, Anna Bińkowska, Karol Gertner, Lew Holenderski, Henryk Kropf, Wincenty Przybylski Jan Surmański, Franciszek Zażycki.

W roku kalendarzowym 1920-tym na miejsce r. Jana Surmańskiego wszedł do Komisji Pracy r. Kazimierz Janecki. Pozatem skład Komisji oraz jej prezydium pozostał ten sam.

Komisja Pracy odbyła w okresie sprawozdawczym 6 posiedzeń, na których obecnych było ogółem 49 radnych, czyli przeciętnie po 8 członków na posiedzeniu.

Na posiedzeniach tych Komisja zapoznała się z planem robót publicznych, proponowanym przez Magistrat. rozpatrzyła sprawy: zorganizowania miejskiego biura pośrednictwa pracy, powierzenia robót związkom

zawodowym, zaopatrywania robotników w zwiększone racje żywnościowe, i t. p.

(dokończ. nastąpi).

## Rozporządzenia i obwieszczenia urzędowe.

### Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 31 sierpnia 1920 r. zatwierdzonej przez Min. Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 17 grudnia 1920 roku, za № S. F. 2022-4, w przedmiocie podwyższenia opłat za sporządzanie przez Oddział Adresowy wszelkiego rodzaju zaświadczeń, z dniem 5 stycznia 1921 roku wprowadzone zostają następujące opłaty:

1) za sporządzanie wyciągów z ksiąg stałej ludności mk. 25.—

2) za wystawienie innych zaświadczeń mk. 20.—

łącznie z normalną opłatą kancelaryjną.

Prezydent m. Łodzi

**A. Rzewski.**

## Zagadnienia komunalne.

### O udział przedstawicieli ludności miejskiej w przyszłym organie prawodawczym Państwa Polskiego.

(Memorjał Związku Miast Polskich do Sejmu Ustawodawczego),

Stojąc na stanowisku, że w przyszłym organie prawodawczym Państwa Polskiego ludność miejska winna mieć zapewnioną liczbę przedstawicieli, odpowiadającą jej liczebności w Państwie Polskiem, oraz opierając się na licznych żądaniach miast w tej mierze, Zarząd Związku Miast wystąpił do Sejmu Ustawodawczego z następującym memorjałem:

„Obecny skład poselski Sejmu est krzywdzący dla ludności miast,

która nie posiada liczby posłów, odpowiadającej jej liczebności w Państwie Polskiem. Skutkiem tego interesy miast nie znajdują należytego poparcia, co się jaskrawo uwydatnia w obecnym niepomysłnym pod każdym względem położeniu miast polskich.

„Wobec tego Zarząd Związku Miast jako przedstawiciel wszystkich miast polskich, zważywszy: że zasada istotnej demokracji wymaga zapewnienia sprawiedliwego udziału w organie prawodawczym wszystkich warstw ludności, a więc i ludności miejskiej, że niedostateczny udział ludności miejskiej w przyszłym organie prawodawczym Państwa Polskiego z konieczności prowadziłby do upośledzenia miast polskich, że powtórzenie błędu dziejowego dawnej Rzplitej, polegającego na zaniedbaniu miast, pociągącaby mogło za sobą skutki groźne dla przyszłości odrodzonego Państwa Polskiego, uważa za swój obowiązek niniejszym zwrócić się do Sejmu Ustawodawczego z prośbą, ażeby w przyszłym organie prawodawczym Państwa Polskiego, w jakiegokolwiek formie i składzie będzie przez Sejm uchwalony, ludność miast polskich miała zapewnioną liczbę przedstawicieli, odpowiadającą jej liczebności.

„Wobec oczywistej słuszności przedstawionej przez nas prośby nie uzasadniamy jej szczegółowo i wyrażamy nadzieję, iż zostanie ona przez Sejm przy uchwalaniu Konstytucji i ordynacji wyborczej w całej pełni uwzględniona“.

Podając powyższy memorjał do wiadomości miast, Zarząd Związku zwraca się niniejszym do Rad Miejskich i Magistratów z prośbą o powzięcie uchwał wzywających posłów miejskich do poparcia naszego wystąpienia. Wobec aktualności sprawy prosimy o niezwłecanie.

### Gruźlica w Warszawie.

Z tygodniowych biuletynów Wydziału statystycznego magistratu m.

stoł. Warszawy dowiadujemy się, że w Warszawie za ubiegłe półrocze (styczeń — czerwiec 1920 r.) 1798 osób zmarło na gruźlicę. Ponieważ ogółem śmierci w tym okresie czasu było 3094, na gruźlicę przypada więcej niż połowa wszystkich zgonów. Gdybyśmy utrzymali ten sam odsetek śmiertelności dla pracowników miejskich, to okaże się, że na gruźlicę umierałoby rocznie 44 osoby zatrudnione przez magistrat, a około 128 osób z pośród wszystkich pracowników, robotników i ich rodzin, nad którymi magistrat rozciąga swą opiekę.

Tak wysoki odsetek zgonów na gruźlicę jest w najwyższym stopniu zatrważający. Ważne byłoby stwierdzenie, ilu chorych na gruźlicę mieści się w murach Warszawy? Szczegółowej statystyki dotyczącej szerzenia się tej choroby, niestety nie posiadamy: wszelako pewne przypuszczenia zrobić można. Wedle Pettenkofera 1 zgon wypada na 30 zachorowań. Stosując te cyfry do chorych gruźliczych miasta Warszawy, przy 3696 zgonach rocznie, mielibyśmy 107,000 zachorowań. Wobec 945,155 mieszkańców Warszawy (bez wojskowych i przyjezdnych) byłoby to około  $\frac{1}{9}$  całej ludności. Jeżeli jednak powyższy stosunek zgonów do zachorowań uznamy dla gruźlicy za wątpliwy, to możemy oprzeć obliczenia na stosunku chorych na gruźlicę w szpitalach, do chorujących w domu. Za ubiegłe półrocze chorowało na gruźlicę w szpitalach 2591 osób, t. zn. rocznie 5182 osoby. Przypuśćmy teraz, że jeden chory szpitalny w tej chorobie przypada na 15 leczących się w domu, będziemy mieli mniejszą od powyższej, zawsze jednak ogromną liczbę 77,730 chorych.

Cyfry te oznaczają, że Warszawa wymiera z tej okropnej choroby. Stolicę naszą można uważać, jako jedną wielką kulturę bakcyliów gruźliczych.

Wobec takiego stanu rzeczy należałoby zdać sobie sprawę, co jest przyczyną tak strasznego szerzenia się tej choroby? Pod tym wzglę-

dem pierwszym czynnikiem są niezawodnie fatalne mieszkania ludności warszawskiej. Wielopiętrowe kamienice, które rzucają cień na ulicę w ciągu niemal całego roku mieszkania od strony w kwadrat zabudowanych podwórków, bez dopływu świeżego powietrza i światła, są jakby namyślnie stworzone w celu szerzenia suchot.

Dolacza się do tego wielkie skupienie ludności. Mieszkania posiadające 4 pokoje i kuchnię wynoszą wedle sprawozdania Urzędu Mieszkaniowego w śródmieściu Warszawy niecałe 0,5%, (Referat T. Toeplitza „Dziennik Zarządu m. st. Warszawy“ № 101 — 102). Natomiast mieszkań 1-izbowych mamy w śródmieściu Warszawy 34,43% zaś ogółem jedno, dwu i trzechizbowych aż 79,64%. Przy tem skupieniu osób w jednej izbie jest też nadmierne, wynosi ono 3,59 — 2,38 i 1,85; w roku ubiegły w średnim przypada w Warszawie (śródmieściu) 5,7 osób na mieszkanie i 2,3 osób na izbę. Jest to ilość ogromna. Wyżej wspomniany referat zaznacza, że na jedno nasze 4-pokojowe mieszkanie przypada więcej osób niż na cały dom angielski. Nie potrzeba wzmiankować, że chory na gruźlicę w tych warunkach staje się źródłem zarazy otoczenia. Trzeba dodać do tego brud warszawski, wiecznie zaplute ulice i schody domów i niemożliwy w Europie zachodniej sposób sprzątnięcia ulic, właśnie w porach największego ruchu ulicznego. Wreszcie „last not least“ niedostateczne pożywienie.

Czas już, ażeby nasze społeczeństwo rozpoczęło systematyczną walkę z tym stanem rzeczy. Samorząd m. st. Warszawy ma prawo i obowiązek zapoczątkować akcję w tym kierunku.

## Sprawy aprowizacyjne.

### Zaopatrywanie Warszawy w chleb.

Wiadomo, jak wielkie trudności nastęrcza obecnie sprawa zaopa-

trywania ludności miast w chleb. Trudność ściągnięcia kontyngensu, brak zboża i słaba działalność młynów grozi każdej chwili Warszawie pozbawieniem ludności taniego chleba kontyngensowego i rozpętanem się orgji spekulacyjnej. Aby zapobiedz temu kryzysowi, Magistrat m. st. Warszawy, przychodząc Państwu i ludności z pomocą, oddał na wypiek chleba wszystkie swoje zapasy mąki żytniej i pszennej, wstrzymując z konieczności wszelkie dodatkowe aproprowidowanie i czyniąc jaknajdalej idące oszczędności w zaopatrywaniu szpitali i różnych instytucji, byleby zapewnić miastu dalszy równomierny rozdział chleba.

Zdawałoby się, iż współdziałać winni z miastem przede wszystkim właściciele piekarni, którzy w tej ciężkiej dla innych chwili mają z wypieku chleba ogromne zyski. Dzeje się jednak inaczej: w dn. 26 listopada Związek właścicieli piekarni oznajmił Wydziałowi Zaopatrywania, iż zrywa umowy na wypiek chleba, o ile Wydział nie zechce przyjąć nowych warunków, mających na względzie jedynie dobro piekarzy. Wobec tak bezwzględного traktowania sprawy ze strony piekarzy, Wydział musiał zająć stanowisko obronne. W rezultacie umowy z dotychczasowymi dostawcami chleba ustały w dniu 11 grudnia, obecnie zaś odbywa się nawiązywanie stosunków z innymi piekarniami i zawieranie nowych umów. Ze strony piekarzy-malkontentów Wydział Zaopatrywania napotyka na różne przeszkody. Przy sposobności zaznaczyć należy, iż kalkulacja należności za wypiek dokonywana była dotychczas stale w porozumieniu z właścicielami piekarni i przewidywała 10% zysku od ogólnych wydatków, nie mówiąc o oszczędnościach, które przy prowadzeniu każdego interesu, a zwłaszcza mączno-piekarskiego, osiągnąć można. Ilekroć wzrastająca drożyzna robocizny i warunków produkcji zmniejszała zyski piekarzy, Wydział Zaopatrywania automatycznie niejako

podnosił należność za wypiek, np. z 85,6 feniga za funt do mk. 1,45 za funt chleba pszennego. Niezależnie od tego właściciele piekarni otrzymali po mk. 4—od funta chleba zaoszczędzonego na przewidzianych brakach.

Ciągłe skargi ludności na zły gatunek chleba i długi wykaz kar, jakie miasto musiało nałożyć na piekarzy za działanie na szkodę ludności, świadczą, iż, piekarze bynajmniej nie mogą występować w roli pokrzywdzonych z powodu zerwania umów na wypiek chleba dla stolicy, gdyż bardzo wielu z nich dawało powód do ciągłego niezadowolenia, wskutek niewywiązywania się ze swych powinności i zobowiązań względem miasta.

## Kronika miejska.

### Premjer bułgarski w Łodzi.

We wtorek, dnia 3 stycznia przybył do Łodzi premjer bułgarski, pan Stambuliński w towarzystwie przedstawiciela rządu bułgarskiego w Warszawie, pana Madziarowa, przedstawiciela Bułgarii w Grecji, p. Kisimowa, siostrzenicy premjera pani Popowej oraz córki posta bułgarskiego w Londynie pani Stanczewskiej. Premjerowi towarzyszyli przedstawiciel rządu polskiego w Bułgarii dr. Grabowski z małżonką, przedstawiciel Min. Spraw Zagr. p. Adamkiewicz przedstawiciel Min. Spraw Wojsk. por. Bogusławski.

Delegację powitali na dworcu kaliskim pp. prezydent Rzewski, generał Olszewski, wojewoda Kamiński, komendant policji, Wróblewski, komisarz Rządu na m. Łódź lżycki, naczelnik policji, Galera, zastępca Förster, major Bityk, generał Gosławski i szef sztabu D. O. G. pułk. Kuchinka.

Goście udali się powozami w towarzystwie przedstawicieli władz i miasta do Grand-Hotelu, poczem zwiedzili zakłady Tow. Akc. K. Szeiblera. Oprowadzał gości i udzielał objaśnień dyrektor inż. Wagner.



Po zwiedzeniu zakładów goście byli podejmowani przez władze miejskim śniadaniem.

W imieniu miasta prez. Rzewski wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie! poraz pierwszy Łódź ma zaszczyt gości w swoich murach przedstawiciela państwa Bułgarskiego. Wielowiekowe męczeństwo Bułgarji pod ciężkim jarzmem tureckim i walka jej najlepszych synów z najazdem przypomina nam nasze niedawne dzieje, naszą walkę z zaborcami o wyzwolenie z kajdan niewoli. Dzieje Bułgarji świadczą, że nawet w najtrudniejszych dla narodu chwilach nie należy tracić wiary w niespożytą moc własnego ludu. Otoczona przez wrogów, i doprowadzona nad skraj przepaści przez politykę króla Ferdynanda, umiała jednak w chwili krytycznej znaleźć siłę dzięki Tobie, panie prezydencie, ratując tem samem egzytencję i przyszłość swoją. Dziś po klęskach powstaje znów silna do nowych oczekujących ją zadań.

Panie Prezydencie! zarząd m. Łodzi reprezentujący szerokie warstwy ludowe z tem większą sympatją wita przedstawiciela państwa, który wyszedł z ludu i pracuje ofiarnie dla niego. Nie szedłeś pan nigdy za zmienną opinią i nastrojami, ale wytrwałą pracą i jasną a konsekwentną myślą przewodnią realizowałeś żelazną wolą słuszne postulaty.

Nie straszyl Cię ani wyrok sądu wojennego, skazujący Cię na śmierć ani długoletnie więzienie, wyratowałeś swoją ojczyznę od klęski i prowadzisz ją obecnie do rozkwitu i potęgi. Miasto nasze jest dumne, że gości w swoich murach dzielnego społecznika, polityka i obywatela. Niechaj odwiedziny pańskie w Łodzi będą jednym z czynników zbliżenia Polski z Bułgarją. Nawiazanie stosunków gospodarczych i handlowych jest zawsze zapowiedzią ścisłej łączności między ludami.

Niech żyje Bułgarja i jej dzielni przedstawiciele! Niech żyje braterstwo wolnych ludów!

W odpowiedzi zabrał głos premier Stambullński zaznaczając, że niektóre wypadki z historii bułgarskiej mogą posłużyć jako ostrzeżenie dla innych narodów jak postępować nie należy.

Czterdzieści lat, mówił premier, żyjemy życiem niepodległym, a w tem mieliśmy dziesięć lat wojny ciężkiej i wyczerpującej żywotne siły narodu. Otoczyli nas wrogowie, ale nawet w dzisiejszej chwili z każdym z naszych wrogów zmierzyć się możemy i pewni jesteśmy zwycięstwa.

Dynastja, która państwo doprowadziła do ruiny, runęła. Spadła korona z głowy Koburga. Stan porażki wojennej pragnęli wyzyskać komuniści dla swoich niecznych celów lecz gra im się nie udała. Wyszliśmy zwycięsko z walki z reakcją Kamaryli i komunizmem. Pragniemy stworzyć drogę handlową od Dedeagaczu aż po Gdańsk, która zapewni rozkwit, dobrobyt i potęgę Bułgarji, Rumunji i Polsce. Mamy nadmiar surowców, które chętnie ustąpimy Polsce wzamian za towary włókniste.

Wojna zrodziła nędzę i starymi środkami przedwojennymi jej nie uleczy my. Nie pozwólmy gromadzić wielkich bogactw w rękach jednostek, wtedy kiedy znaczna część narodu wymiera głodem. Indywidualizm spekulantów i kapitalistów jest przyczyną wrzenia i niepokoju mas ludowych. Reformy społeczne to najlepszy i niezawodny środek na bolszewizm. Ziemia winna należeć do tych, którzy na niej pracują. Niech nie będzie ani jednego włościanina bez ziemi, a obrońców ojczyzny wam nigdy nie zabraknie. Powstanie wtedy mur żywych ciał i wiedzy, o który rozbiją się zamysły waszych wrogów.

Jeżeli jesteście otoczeni wrogami, uderzcie przy sposobności na największego, a porażka jego będzie mementem dla innych. Szukajcie na wszelkie sposoby porozumienia z sąsiadami, bo nie od razu zrealizujecie swe cele zjednoczenia w jednym państwie wszystkim ziem polskich.

Rady wypowiedziane płyną z serca braterskiego i jako takie przyjmijcie, gdyż cenię narówni z wami waszą ojczyznę. Niech żyje Polska! Niech żyje lud Polski!

Generał Olszewski w przemówienie swoje poświęcił bohaterskiej armii bułgarskiej i wznosił na jej cześć Bułgarię!

Pan wojewoda Kamiński w przemówieniu swoim wyraził w imieniu sfer zainteresowanych gotowość nawiązania stosunków handlowych z Bułgarią.

Ks. prałat Tymieniecki wskazując na bankructwo idei pansławizmu carskiego, będącego groźbą dla mniejszych narodów przeciwstawił jej ideę łączności wolnych i niepodległych narodów.

Prezes sądu okręgowego, p. Augustynowicz mówił o idei mesjanistów polskich przepowiadających, że wybije godzina sprawliwości dziejowej dla ludów świata.

Premier Stambuliński w krótkim przemówieniu podziękował przedstawicielom miasta za gościnę, poczem delegacja żegnana przez zgromadzonych udała się na dworzec kaliski.

Po odegraniu hymnów przez orkiestrę wojskową, pociąg wiozący delegację opościł stację.

**Wizyta delegacji gdańskiej w Łodzi.** W czwartek, dnia 30. grudnia o godz. 12-iej w południe przybyła do Łodzi delegacja socjalistów gdańskich. W liczbie przybyłych gości znajdują się: wiceprezes Sejmu Gdańskiego p. Rahm, redaktor gazety „Das Freie Volk” p. Gebauer, przedstawiciel związku kolejarzy p. Rogenberg oraz Dr. Szmidt, oświatowiec.

Socjaliści gdańscy są bodaj jedynym odłamem społecznym w Gdańsku, który, licząc się z koniecznościami gospodarczemi, stoi na stanowisku możliwie ścisłego zespolenia Gdańska z Polską. Goście gdańscy zdradzają żywe zainteresowanie stosunkami gospodarczemi i społecznymi, panującymi w Łodzi. Członek

delegacji p. Gebauer w redagowanej przez niego gazecie „Das Freie Volk” zamieścił w swoim czasie szereg obszernych i obfitych w bogaty materiał statystyczny artykułów o Łodzi.

Gości gdańskich powitali w hotelu w imieniu miasta prez. Rzewski i wiceprezydent Wojewódzki.

Tegoż dnia delegacja zwiedziła fabrykę Poznańskiego i Elektrownię. Goście gdańscy udali się również na groby poległych w 1906 i 1908 roku bojowników Wolności, gdzie złożyli wieniec w imieniu socjalistów niezawisłych.

W piątek w południe delegacja złożyła oficjalną wizytę w Magistracie. Wiceprezes Sejmu Gdańskiego p. Rahm w przemówieniu powitalnym podkreślił charakter robotniczy Łódzkiego Zarządu Miejskiego, o którego działalności szczególnie w dziedzinie kulturalno-oświatowej klasa robotnicza w Gdańsku jest dobrze poinformowana. Odpowiadał w imieniu Prezydium Magistratu—prezydent Rzewski.

O godz. 1-iej delegacja zwiedziła biuro główne Robotniczego Stowarzyszenia Spożycwców „Łodzianin”, poczem udała się do lokalu Zjednoczonych Kooperatyw, gdzie przyjmował śniadaniem radny, p. Jaranowski.

Wieczorem Magistrat podejmował gości gdańskich obiadem w lokalu Ligi Kobiet. Prezydent Rzewski w przemówieniu swoim podkreślił doniosłe znaczenie zadzierzgnięcia bliższych węzłów z klasą robotniczą Gdańska, która toczy w imię wspólnych ideałów zaciętą walkę z szowinistycznymi zwolennikami Wilhelmszczyzny i reakcyjnego junkierstwa. Nie należy ustawać w pracy nad zbliżeniem ludów, która jest najlepszą gwarancją trwałego pokoju i niepodległości wyzwolonych z jarzma niewoli narodów. Przemówienie swoje zakończył prezydent okrzykiem na cześć robotników gdańskich i braterstwa ludów.

W słowach serdecznych odpowiadał wiceprezes Sejmu Gdańskiego p. Rahm.

Dnia poprzedniego wieczorem odbyło się przy udziale około 100 delegatów fabryk łódzkich przyjęcie delegacji w lokalu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych. Delegacja powitał radny p. Rapalski. W imieniu delegacji odpowiadał p. Szmidt.

### — Wywiad z członkami delegacji w sprawach gospodarczych, zawodowych i politycznych.

P. Kahm handlowiec z zawodu oświadczył, że obniżenie waluty polskiej odbija się w fatalny sposób na kupiectwie gdańskim.

Największe firmy w Gdańsku wstrzymują się w chwili obecnej od nawiązywania stosunków handlowych z Polską.

Nieufność, z usprawiedliwionych przyczyn, cechuje kupiectwo gdańskie w odniesieniu do kupców polskich. Gdańsk zaroił się od spekulantów pochodzący z Polski, którzy „zarywiają” przy pierwszej lepszej sposobności kogo się da. Z Krakowa przedstawicielem handlowym jest Komisarz policji, który w tak nieumiejętny sposób nabywa towary, że przyczynia się do wzrostu cen towarów. Wystawa łódzkich wyrobów włókienniczych w Gdańsku przyczyniałoby się do ożywienia stosunków handlowych.

Wobec szalonego spadku waluty polskiej wielu kupców woli stracić zadatki, aniżeli puszczać się na niepewne interesy w Polsce. Gdańsk posiada obecnie znaczne zapasy węgla angielskiego 8.000 tys. mk. tona (nasz kosztuje 2000 Mk.) Margarynę, ryż, mąkę pszenną, śledzie szkockie w znacznych ilościach zmagazynowane w Gdańsku, czekają na polepszenie stosunków walutowych w Polsce.

Mieszkańcy Gdańska nie mogą kupować wielu produktów przywożonych z Ameryki, bo wysoka waluta amerykańska nawet w stosunku do niemieckiej marki zabija wszelki handel z Europą.

P. Gebauer, członek konstytu-

anty gdańskiej redaktor „Das Freie Volk“ omawiając stosunki między-partyjne w Gdańsku, wspomina o nieuczciwych metodach walki uprawianej przez organ Szajdemanowców „Volkstimme“. Nawet prasa burżuazyjna nie zwalcza tak zaciekle niezawisłych socjalistów, jak organ większości przez osobiste napaście i brutalność która cechuje wystąpienia organu tej partji.

Stanowisko frakcji polskiej w Radzie Miejskiej i Konstytuancji jest chwiejne i niejednolite. Frakcja polska składa się z rozbieżnych klasowo ugrupowań, które podczas głosowania głosują różnie. W sprawach narodowościowych głosują razem z niezawisłymi, w sprawach gospodarczych, szczególnie dr. Kubach (i inni) głosują razem z niemieckim drobno-mieszczarstwem i nacjonalistami.

Z tych przyczyn wielu socjalistów pochodzenia polskiego woli należeć do niewielkich socjalistycznych lub centrowych ugrupowań, aniżeli należeć do grupy nie mającej jasnej i klasowej linii postępowania.

P. Rozenberg podkreśla, że Gdańsk nie nosi charakter wybitnie przemysłowego miasta, i dlatego walka klasy robotniczej jest trudna. Gdańsk żyje z pośrednictwa handlowego i to charakteryzuje dosadnie fizjonomję miasta.

W Gdańsku ilość zorganizowanych zawodowo robotników wynosi 84 procent.

Klasowy ruch zawodowy jest wspólny z szajdemanowcami i komunistami.

Niema zorganizowanego zawodo lub politycznie robotnika, któryby nie prenumerował pisma socjalistycznego. Jest to konieczny warunek przynależności partyjnej.

Niezawisli liczą w Gdańsku 5500 członków, większościowcy 3000, Komuniści 700.

Klasowe związki zawodowe liczą 32.000 tysięcy członków, Chrześcijańscy — demokraci (centrowcy) 7 tysięcy Hirszy — Dunkierowcy (niemiecki narodowy związek robotniczy) 600 tysięcy.

Co do polskiego zjednoczenia cyfr nie posiadamy, ilość jednak nie przekracza prawdopodobnie 4000 członków.

Tow. Szmidt reprezentujący skrajny kierunek w partji na moje zapytanie o stosunku niezawisłych do III Międzynarodówki odpowiedział co następuje:

Ani druga ani trzecia międzynarodówka nie odpowiada naszym aspiracjom taktycznym i programowym.

Druga ma w swoich szeregach szajdemanowców, z którymi współpraca w sprawach politycznych jest niemożliwą.

Przewodniczący wycieczki, przedstawiciel polsko — gdańskiego towarzystwa p. dr. Samborski zaznaczył, że Polska w stosunku do Gdańska musi wskrzesić tradycyjną politykę tolerancji i ściśłego współdziałania. Powołał ale systematycznie toruje sobie wśród ludności i kupiectwa gdańskiego pogląd, że współzycie i współdziałanie Gdańska z Polską jest koniecznością gospodarczą i historyczną.

Gdyby inne sfery poszły wzorem miasta Łodzi to proces zbliżenia wzajemnego nastąpiłby bardzo szybko. Zarząd miasta spełnił świetnie swój obowiązek, nawiązał kontakt z gdańskimi organizacjami robotniczymi.

Przemysłowcy łódzcy niech zaproszą gdańskich przemysłowców.

Kupcy - kupców, inteligencja-uczonych, chrześcijańska demokracja centrum i związki chrześcijańskie a uprzedzenia znikną, antagonizmy ustaną.

### A. Przebój.

#### Z urzędu st. cywilnego.

Wobec konieczności zmiany obowiązujących dotychczas wadliwych przepisów administracyjnych z roku 1809, 1825 i 1830, dotyczących prowadzenia aktów stanu cywilnego, przewodniczący urzędu prezydent Rzewski zwrócił się do władz o wprowadzenie przepisów tymczasowych, które zapewniłyby możliwość sporządzania w terminach właści-

wych aktów stanu cywilnego znośząc jednocześnie istniejący dotychczas dualizm, polegający na tem, że każdy akt musi być spisany dwukrotnie t. j. przez przedstawiciela duchowieństwa, a następnie przez urzędnika stanu cywilnego.

#### — W sprawie emigrantów i wygnańców.

Województwo łódzkie zawiadania Magistrat okólnikiem, że w związku z wykonaniem art. 7 i 8-go umowy o rozjemie, niezbędnym jest zebranie danych, dotyczących obywateli polskich lub osób pochodzenia polskiego odpowiadających pojęciom:

1) jeńców cywilnych 2) zakładników, 3) wygnańców, 4) uchodźców, 5) emigrantów.

Zbieranie danych o jeńcach cywilnych i zakładnikach, należy do kompetencji tych starostw, które znajdowały się pod inwazją bolszewicką, gdyż pojęcie jeńca cywilnego, oraz zakładnik obejmuje osoby, które w okresie inwazji zostały uprowadzone przymusowo przez władze sowieckie.

W myśl okólnika urzędy administracyjne pierwszej instancji, starostwa i komisariat Rządu na m. Łódź przystępują do zbierania danych, tyjących się wygnańców, uchodźców i emigrantów przebywających w Rosji czy to na wolnej stopie, czy też internowanych. W tym celu przesłano poszczególnym starostwom niezbędną ilość kwestionariuszy.

Pojęcie uchodźcy obejmuje osoby, którym przysługuje prawo obywatelstwa polskiego, a które opuściły dobrowolnie Polskę po wybuchu wojny, a więc po 2 sierpnia 1914 roku.

Do kategorii wygnańców zalicza się osoby, które zmuszone były opuścić Polskę z przyczyn natury politycznej, na skutek zarządzeń władz rosyjskich. Wreszcie pojęcie emigranta obejmuje osoby, które bądź mają prawo obywatelstwa bądź też w myśl art. 3-go ustawy o obywatelstwie polskim prawa te nabyć mogą, a których wstępni lub one same opuściły Polskę dawniej, czy to dobrowolnie, czy też pod przymusem i na skutek zarządzeń władz rosyjskich.

Zbieranie danych co do tych osób odbywać się będzie na zasadzie zgłoszeń (reklamacyj) poszczególnych osób prywatnych. Przy urzędach administracyjnych pierwszej instancji zostają w tym celu otwarte biura zgłoszeń, w których będą przyjmowane wszystkie dane dotyczące osób przebywających w Rosji.

Z uwagi na zainteresowanie szerokiej kół ludności akcją powyższą, województwo zwraca się do Magistratu o współdziałanie w kierunku jaknajszerszego i dokładnego zebrania niezbędnych danych o wygnańcach i emigrantach.

### — O Seminarjum.

Magistrat wniósł zażalenie do Min. Spraw Wewn. z powodu niezatwierdzenia dotychczas ustawy polskiego seminarjum nauczycielskiego imienia Ewarysta Estkowskiego, która przestana została przed dwudziestu miesiącami do Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. do zalegalizowania.

### — Poświęcenie gmachu gimnazjum miejskiego.

Wczoraj o godzinie 4 p. p. odbyła się uroczystość poświęcenia własnego gmachu nowego gimnazjum miejskiego, oraz poświęcenie sztandaru tejeż uczelni i powitanie powracających z placu boju wychowawców szkoły, którzy pospieszyli na apel bronić ojczyzny. Powracających młodocianych bohaterów witali p. przełożeni gimnazjum i przedstawiciele Rady Pedagogicznej.

Gmach Rada Miejska oddała na użytek gimnazjum jeszcze przed rokiem, lecz przejęcie go nastąpiło dopiero obecnie po usunięciu stamtąd szpitala wojakowego. W końcu dyr. odczytał pismo gratulacyjne ministra oświaty, Rataja. Wojewoda łódzki, p. Kamieński zwrócił się do młodzieży, zaznaczając, iż jest ona w szczęśliwszem położeniu niż starsza generacja, gdyż unika bolesnego rozdźwięku pomiędzy obcą szkołą a nakazami miłości ojczyzny, wpażaniami przez rodzinę pod jarzmem najeźdźcy. Dr. Kocpiński w imieniu Wydziału Szkolnictwa miejskiego, skreślił historję oddania gmachu szkole polskiej, radny Kern w imieniu Rady Miejskiej zaznaczył, iż obecny samorząd miejski najgoręcej popiera rozwój szkoły polskiej, ks. prefekt Kuczyński mówił o obowiązkach młodzieży, w imieniu rodziców radny Węgierski z trąbki P. P. S. wyraził życzenie, aby gimnazjum nazwano imieniem Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, czcząc w ten sposób jego zasługi dla ojczyzny, co poparł przemawiający w imieniu nauczycielstwa, p. Zabicki. Następnie uczniowie pod batutą p. Gebła popisywali się śpiewem chóralnym, odspiewano Rotę, poczem nastąpiło przyjęcie uczniów-wojaków, którzy wrócili z pola chwały. Uroczystość zgromadziła liczne tłumy rodziców działwy, oraz reprezentację wszystkich kół

społeczeństwa polskiego, nastroj panował podniosły, w odczuciu sprawiedliwości dziejowej, która mury, przeznaczone dla gnębienia polskości, oddaje dziś sprawie krzewienia oświaty narodu.

### — W sprawie finansów miejskich.

W ubiegłą sobotę prezydent Rzewski konferował z przedstawicielami Min. Spraw Wewn. i Ministerstwa Skarbu w sprawach finansowych naszego miasta. Przedmiotem narad była sprawa częściowego uchylenia przez Ministerstwo Skarbu pomocy finansowej dla miasta.

Min. Spraw Wewn. zaakceptowało pożyczkę dla miasta w wysokości 74 milionów marek, natomiast ministerstwo Skarbu zgodziło się udzielić miastu pożyczkę w wysokości tylko 42 milionów marek do końca roku budżetowego. Decyzja powyższa wytwarza w budżecie ogromną lukę, narażając zarząd miejski na olbrzymie trudności.

Przedstawiciel min. Skarbu wyjaśnił, że redukcja pożyczki nastąpiła wskutek wypłacenia 13-tej pensji pracownikom miejskim. Wobec tego, że ani pracownicy komunalni w Warszawie, ani urzędnicy państwowi nie otrzymali 13-ej pensji, Ministerstwo nie może na cel powyższy przyznać pożyczki łódzkiemu zarządowi miejskiemu.

Zasadniczo Min. Skarbu stoi na stanowisku, że w czasie często powtarzających się w związku ze wzrastającą drożyzną żądań pracowników o podwyżki, wypłacanie 13-tej pensji jest rzeczą demoralizującą.

Min. Skarbu zwróci również baczną uwagę na płace pracowników komunalnych, które przewyższają o 200% płace urzędników państwowych. Na przyszłość wszystkie podwyżki płac, dotyczące pracowników komunalnych muszą uzyskać zgodę Min. Skarbu. Zarządzenie to dotyczy wszystkich samorządów i obowiązywać będzie tak długo, jak długo samorzady będą pobierały po-

życzki od Min. Skarbu na pokrycie swoich deficytów.

Prócz tego Min. Skarbu wyłącza z pożyczki fundusze niezbędne dla pokrycia płac urzędników Wydziału Zaprowiantowania i Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki, które to wydziały zdaniem ministerstwa, winny utrzymywać się samodzielnie.

Prezydent Rzewski w odpowiedzi oświadczył, że zarząd miejski stoi zasadniczo na stanowisku, iż budżet miasta winien być pokrywany ze źródeł normalnych. Jednakże wszelkie usiłowania Magistratu w kierunku przywrócenia równowagi budżetowej drogą zwiększenia wpływów podatkowych paralizowane są przez władze nadzorcze, które odrzucają systematycznie nowe projekty podatkowe Magistratu, co odbija się w sposób fatalny na gospodarce miejskiej. Winę za ten stan rzeczy ponoszą wyłącznie władze nadzorcze. Dopóki stanowisko władz nadzorczych w sprawie nowych projektów podatkowych nie ulegnie zmianie, nie może być mowy o uzdrowieniu finansów miejskich.

## Z życia miast polskich.

### Lwów.

Lwowska rada miejska zamierza wprowadzić podatek od automobilów. Ma się ten nowy podatek oprzeć na następujących podstawach technicznych. Przy samochodach osobowych obliczać się będzie z wymiarów motoru wedle wprowadzonego już dawniej przybliżonego wzoru ilość koni maszynowych, czyli moc użyteczną motoru, którą się oznacza w skróceniu literą N.

Aby otrzymać podstawę wymiaru podatkowego, mnoży się tę liczbę dla motorów lekkich (do 12 koni) przez 30, dla średnich przez 50 (od 13 do 20 koni), a dla motorów wielkich od 21 koni w górę, przez iloczyn 3N. W ostatnim więc wypadku podstawa wymiaru wynosi „trzy N kwadrat,” w pierwszym zaś N.

Oplata roczna wynosić ma po pół marki od jednostki powyższej podstawy wymiaru. Przykładowo podaje się, że dla wozu z motorem 15-konnym oplata wyniesie 375 mk., z motorem 20-konnym 600 mk., z 50-konnym 3.750 mk.

Dla wozów ciężarowych przyjęto nieco odmienne obliczenie, gdy t. z. podstawę wymiaru oblicza się z wzoru: 30 N plus Q, przyczem Q oznacza udźwig użyteczny podany w kilogramach.

Taryfa podatkowa dla wozów tego typu jest nieco niższa od poprzedniej, jeżeli wóz ma obręcze gumowe i wynosi po pół marki za każdą jednostkę, wyliczoną z powyższego wzoru. Wóz 30-konny dla udźwigu użytecznego 3,000 kilogramów opłacać będzie 195 marek rocznie.

### Piotrków,

Rada miejska m. Piotrkowa uchwaliła na ostatnim posiedzeniu przyznać dodatkowo 10% podwyżki urzędnikom z wyższym wykształceniem od obecnie pobieranych płac, licząc od 1 września b. r. W ten sposób urzędnicy, z wyższym wykształceniem fachowem, będą mogli otrzymać podwyżkę, która zapewni jednocześnie samorządowi miejskiemu utrzymanie jednocześnie sił wykwalifikowanych.

Wniosek komisji, proponujący dodatkowo 10% podwyżki funkcjonariuszom, obciążonym dużą rodziną, rada miejska na ostatnim posiedzeniu uchwaliła jednomyślnie, przyznając 10% dodatku na każde dziecko do obecnie pobieranych płac od 1 listopada.

Uchwała ta wytworzyła taką sytuację, że woźni pobierają dwukrotnie większą pensję, niż urzędnicy.

### Włocławek.

Rada miejska i magistrat m. Włocławka wystosowały do rządu memorjał w sprawie kryzysu aprowizacyjnego, wykazujący niedobory kontyngensowe Włocławka za ostatnie

miesiące i dowodzący, że tylko wykonanie następujących postulatów może zapobiedz fatalnym skutkom: 1) zaprowadzenie sekwestru wszystkich ziemioplodów; 2) umożliwienie magistratowi m. Włocławka drogą ustawy czynienia zakupów artykułów pierwszej potrzeby na rynku wewnętrznym państwa przez T-wo aprowizacji miast Polski i ziem wschodnich; 3) umożliwienie magistratowi m. Włocławka czynienia przez T-wo aprowizacji miast Polski i ziem wschodnich samodzielnych zakupów artykułów pierwszej potrzeby na rynkach zagranicznych, w szczególności umożliwienie zakupu jednarozowo na zaopatrzenie ludności do nowych zbiorów 200 wagonów mąki i udzielenie na ten cel zarządowi miasta kredytu w wysokości 50,000,000 mk. polskich na warunkach kredytu, udzielonego na ten cel ministerjum aprowizacji.

### Sosnowiec.

Na sporządzenie ogólnego planu kanalizacji m. Sosnowca rada miejska uchwaliła wyasygnować mk. 400,000. W tej materji prowadzona była dłuższe dyskusja, w rezultacie sporządzenie wspomnianego planu postanowiono powierzyć inż. Romualdowi Kozłowskiemu z Przemyśla, na skutek oferty tego inżyniera i pochlebnych o nim referencji.

W 2-m i 8-m czytaniu o poborze jednorazowej daniny na rzecz armji od mieszkańców m. Sosnowca, rada miejska uchwaliła pobrać daninę na rzecz armji od mieszkańców Sosnowca: a) od dochodu za 1919 r. — w wysokości jednej trzeciej podatku dochodowego; p) od majątku osób, które w 1919 r. wykazały zupełny brak dochodu, a majątek posiadają — w wysokości jednej dziesiątej procentu wartości jego majątku.

### Pruszków.

Elektrownia w Pruszkowie (pod Warszawą) bez uprzedniego porozumienia się z miejscowym magistratem podniosła ceny za prąd do oświetlenia, zapowiadając dalsze

zwyżki. Ponieważ podwyżka nastąpiła wbrew zawartemu kontraktowi i złałatwienie sprawy w drodze polubownej nie udało się, by nie dopuścić do zatargów pomiędzy mieszkańcami miasta i elektrownią, komisja oświetleniowa magistratu zaleciła mieszkańcom płacić za oświetlenie według cen żądanych do chwili rozstrzygnięcia sporu przez sąd. Nadto magistrat zwrócił się ze skargą do ministerjum przemysłu i handlu na nieprawne postępowanie elektrowni.

## R Ó Ż N E.

### Akcyja szacunkowa strat wojennych Polski na ukończeniu.

Akcyja szacunkowa strat, jakie Polska poniosła w czasie wojny, ma się ku końcowi. Do głównego urzędu likwidacyjnego wpłynęło 640.000 spraw, z których załatwiono 470.000 tak że do 1 marca praca zostanie całkowicie skończona. Rezultaty tej pracy będą przedstawione międzynarodowej komisji odszkodowań w Paryżu. Chodzi o to aby uzyskać odszkodowanie w gotówce, którą można spłacić pretensje niemieckie za inwestycje, poczynione na ziemiach polskich, jak również za stratę bogactw naturalnych.

**Apro wizacja powiatów wschodnich.** Ministerjum aprowizacji rozpoczęło wyznaczanie powiatom wschodnim przydziałów niektórych produktów spożywczych, zwłaszcza z pośród tych, których nie można dostać z produkcji miejscowej. Dla pow. Braclawskiego wyznaczono miesięczny przydział 70 ton soli i 96 worków cukru; dla powiatu Głębokiego 145 ton soli i 200 worków cukru, dla Białowieży — 200 ton soli i 22 worki cukru, dla Lubomli — 90 ton soli i 85 worków cukru, dla m. Równego wyznaczono 27 i pół wagonów soli. Ministerjum aprowizacji, poleciło starostom wskazać instytucje społeczne i kooperatywy, któreby mogły objąć funkcje składnic powiatowych i hurtowni.

## LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W środę dnia 12 stycznia 1921 r. odbędą się licytacje za gotówkę przy następujących ulicach.

Między godz. 9 a 4 przed poł. ul. Ludwiki 15, krzesło. Szkolna 7, stół. Aleksandryjska 4, krzesło. Średnia 20, 2 pudy benzyny. Franciszkańska 7, szafa do rzeczy. Jakóba 7, tremo. Jakóba 12, lampa wisząca i lustro. Jerozolimska 5, 2 kapy pluszowe. Jerozolimska 8, zegar ścienny. Konstąntynowska 6, stół. Konstąntynowska 67, biurko. Cegielniana 39, kredens. Kamienna 2, lustro. Południowa 20, kredens i otomana. Południowa 5, stół. Południowa 42, kredens. Stary-Rynek 11, krzesło. Dzielna 50, kredens. Długa 5, stół. Wschodnia 4, 2 kołdry, Wschodnia 25, serwis do owoców.

W czwartek dnia 13 stycznia 1921 r. odbędą się licytacje za gotówkę przy następujących ulicach.

Między godz. 9 a 4 przed poł. ul. Przejazd 25, obrus biały. Pańska 42, obrus biały. Podleśna 14, stolik. Wodna 24, komoda. Dzielna 2, bufet.

Łódź, dnia 8. 1 1921 r.

**Miejski Urząd Sekwestracyjny.**

## OSTRZEŻENIE.

Wbrew Rozporządzeniu Magistratu m. Łodzi i Komisarza Rządu na m. Łódź z dn. 1 lipca r. ub. wielu właścicieli, wzgl. rządców domów nie przedstawiło dotychczas wykazów wszystkich lokali. Ostrzega się, że ostateczny termin złożenia tych wykazów upływa z dn. 20 b. m., poczem winni obejścia wymienionego Rozporządzenia pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności w drodze administracyjnej. Wykazy można składać codziennie od 8—3 po poł. w Biurze Urzędu Mieszkaniowego (okienko № 1) przy ul. Piramowicza № 3, front, II piętro.—

Magistrat m. Łodzi

Łódź, dnia 7 stycznia 1921 r.

**URZĄD MIESZKANIOWY.**